

## UZASADNIENIE

### **do wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 24 listopada 2017 roku**

/na podstawie art. 423 § 1a k.p.k., wobec treści wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, uzasadnienie niniejsze zostanie ograniczone do orzeczenia o karze/

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 maja 2017 roku w K. J. T. wracał po zajęciach szkolnych do domu. Szedł w kierunku przystanku busów. Przeszedł przez (...) Rynek i dalej udał się ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Po drodze zapytał parkingowego czy rozmieni mu pieniądze. Widział to stojący nieopodal Ł. K., który podszedł do niego, przez chwilę rozmawiali. Ł. K. najpierw powiedział, że rozmieni te pieniądze, po czym sam wziął je i poszedł w stronę rynku, w okolice pizzerii (...). Po chwili wrócił i powiedział J. T., że nie odda mu tych pieniędzy. Doszło do dyskusji między nimi do której włączył się jeszcze parkingowy oraz przechodząca obok kobieta.

W tym momencie Ł. K. wyciągnął z rozłożonego przez J. T. portfela pieniądze w łącznej kwocie 700 złotych po czym uderzył młodzieńca w twarz i kazał mu spierdalać grożąc użyciem niebezpiecznego przedmiotu w postaci broni. J. T. przestraszył się groźby Ł. K. Z tych zabranych 700 złotych sprawa oddał młodzieńcowi jeszcze finalnie 300 złotych, co miało miejsce na prośbę J. T., parkingowego i nieznaną kobietę. Po tym Ł. K. poszedł dalej ulicą (...).

J. T. nie odzyskał kwoty 400 złotych. Ponadto na skutek zadanego mu uderzenia przez Ł. K. J. T. doznał sińca na twarzy, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na okres czasu poniżej dni siedmiu.

Ł. K. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. Sądu Rejonowego w K. w sprawie IX K 400/08

za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., którą to karę odbywał w okresie od 30 grudnia 2008 roku do 21 kwietnia 2013 roku i w ciągu pięciu lat po odbyciu części ostatniej kary popełnił ponownie umyślne przestępstwo podobne przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy i groźbą jej użycia.

Ł. K. podczas tego zdarzenia znajdował się pod wpływem działania narkotyków. Ponadto w tym dniu posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii substancję psychotropową w postaci amfetaminy masie netto 0,248 g.

[Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego Ł. K. (k. 79-80, 83-85, 96, 165, 248, 250), zeznań J. T. (k. 11-12, 30, 71-74, 249), zeznań K. T. (k. 142, 249-250), zeznań A. T. (k. 140, 250), zeznań M. G. (k. 36-37, 250-251), zeznań A. W. (k. 16-17, 251), nagrań na płytach CD (k. 137-138, 139), opinii biegłej M. D. (k. 270-273), protokołów oględzin (k. 21-22, 24-25, 45-46, 47-48, 75-76), szkicu miejsca zdarzenia (k. 23), protokołu przeszukania (k. 58-59), opinii z badań chemicznych (k. 129-132)]

Ł. K. ma 35 lat, jest kawalerem, pozostaje w związku partnerskim, ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Dotychczas przebywając na wolności zatrudniony był w charakterze pracownika fizycznego i otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 2.000 złotych miesięcznie. Nie posiada żadnego istotnego majątku. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Dotychczas był wielokrotnie karany sędownie, trzykrotnie za przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., ponadto z art. 158 § 1 k.k., z art. 242 § 4 k.k., z art. 157 § 2 k.k., z art. 278 § 1 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii. Poddany w toku postępowania badaniu przez biegłych sądowych psychiatrów, w czasie popełniania zarzucanych mu czynów miał zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem.

Wymaga leczenia odwykowego. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia ponownie przez Ł. K. czynów podobnych w przyszłości.

W tym miejscu wymaga zwrócenia uwagi, że oskarżony Ł. K. przyznał, iż być może jest uzależniony od narkotyków, ale jednocześnie odmówił zgody na poddanie się badaniu w tym kierunku, co też eliminowało fizyczną możliwość ze strony Sądu przeprowadzenia dowodu o którym mowa w dyspozycji art. 70a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. zebrania przez osoby, które na zasadach wskazanych w ustawie uzyskały certyfikat specjalisty terapii uzależnień, informacji na temat używania przez oskarżonego środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych.

[ dowody : oświadczenie oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 79) i w postępowaniu przed Sądem (k. 247v), odpisy wyroków (k. 111-112, 119-120, 121, 145-149), informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 194-195), opinii o skazanym (k. 265-269), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 153-155)]

Zachowania Ł. K. wypełniły znamiona przestępstw z art. 281 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

[ dowody : wyrok (k. 278-279)]

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie może nasuwać wątpliwości i to zapewne właśnie z tego powodu nie negowała go żadna ze stron procesu. Wyjaśnienia oskarżonego korespondują bowiem z innymi dowodami zebranymi w sprawie, a to zeznaniami

świadków J. T., A. T., K. T., A. W. oraz częściowo M. G. i w zestawieniu z tymi ostatnimi opinią biegłej psycholog M. D. jak też protokołami zatrzymania, przeszukania, oględzin, nagraniem

na płytach CD z miejsca zdarzenia, opinią z zakresu badań chemicznych, szkicu miejsca zdarzenia. Wskazane wyżej dowody analizowane łącznie nie pozwalają tu mieć żadnych wątpliwości a ich wielość i różnorodność ukazują całość zachowań oskarżonego.

Zachowania Ł. K. oskarżyciel zakwalifikował jako dwa przestępstwa:

z art. 281 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art.

62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i Sąd w pełni podziela zapatrywania prokuratora w tym zakresie.

Zgodnie z art. 281 k.k. karze podlega ten, kto w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, używa przemocy wobec osoby

lub grozi natychmiastowym jej użyciem albo doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Z kolei art. 157 § 2 k.k. wynika, że karze podlega ten,

kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej

niż 7 dni. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że "strona podmiotowa przestępstwa

z art. 281 k.k. charakteryzuje się podwójną kierunkowością zamiaru. Kierunkowość ta wyraża się w tym, że sprawca naprzód podejmuje działania zmierzające do zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Po osiągnięciu tego celu, a więc po przejęciu władztwa

nad rzeczą, sprawca podejmuje działania polegające na używaniu przemocy wobec osoby, grożeniu natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, przy czym działania te ukierunkowane są celowo

na zapewnienie utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 marca 2013 r., II AKa 42/13, LEX nr 1311930). Omawiany

przepis chroni dwa dobra prawne, tj. własność jak również posiadanie do rzeczy ruchomej a także - nietykalność cielesną, wolność, zdrowie, a nawet życie człowieka. W realiach niniejszej sprawy oskarżony wyjmując 700 złotych z portfela J. T. dokonał kradzieży z zamiarem bezpośrednim a następnie aby utrzymać się w posiadaniu zabranych pieniędzy, użył wobec niego przemocy uderzając go i grożąc mu użyciem przemocy.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nie jest przy tym istotne, czy osoba taka rzeczywiście stanowi przeszkodę w utrzymaniu się przez sprawcę w posiadaniu rzeczy,

czy też okoliczność tę sprawca sobie tylko wyobraża" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 listopada 2014 r., II AKa 217/14, LEX nr 1668666). Nie ulega

przy tym wątpliwości, że pomiędzy dokonaniem kradzieży a użyciem przemocy zachodził stosunek bezpośredniego powiązania czasowego. Ustawa wymaga, aby opisane w art. 281 k.k. sposoby oddziaływania na osobę były przez sprawcę zastosowane "bezpośrednio

po dokonaniu kradzieży", w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy.

Stosunek bezpośredniości zachodzi w sytuacji, gdy sprawca zaboru rzeczy podejmie działania opisane w art. 281 k.k. natychmiast po dokonaniu zaboru albo po upływie pewnego czasu, lecz w niedalekiej odległości od miejsca zaboru (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny, s. 637). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie

a wszystkie wskazane wyżej znamiona przytoczonych typów czynów zabronionych zostały wypełnione zachowaniem Ł. K.. Skoro bowiem oskarżony zabrał J. T. pieniądze a już chwilę później celem utrzymania się w posiadaniu skradzionej rzeczy uderzył go i groził mu użyciem niebezpiecznego przedmiotu, czym jeszcze wystraszył pokrzywdzonego, który jednocześnie doznał obrażeń naruszających czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, to jest oczywistym, że przypisane mu przestępstwo rzeczywiście miało miejsce. Nie inaczej jest z kwestią powrotu Ł. K.

do przestępstwa w ramach recydywy specjalnej szczególnej, kwalifikowanej z art. 64 § 2 k.k. Oskarżony bowiem w ciągu ostatnich pięciu lat przed popełnieniem przedmiotowego czynu (bo w latach 2008-2013), odbywał karę pozbawienia wolności w łącznym wymiarze 4 lat

i 4 miesięcy m.in. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Tak samo rzecz się ma odnośnie tego, że opisanym w niniejszej sprawie zachowaniem oskarżony dopuścił się również czynu kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten sankcjonuje posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, zaś Ł. K. feralnego dnia posiadał substancję, która w swoim składzie zawierała amfetaminę. Ta zaś jest umieszczona w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P stanowiącym załącznik nr 2 do wyżej wymienionej ustawy.

Rozstrzygając w przedmiocie kar za przypisane oskarżonemu przestępstwa,

Sąd musiał rozważyć wszelkie okoliczności wskazane w dyspozycji art. 53 § 1 k.k.,

zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze

i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Orzekając jednostkowe kary, jak i finalnie karę łączną, Sąd nie mógł jednak przychylić się do wszystkich wniosków obu stron procesu, skoro te były sprzeczne,

ale co daleko ważniejsze, żaden z nich nie był w pełni uzasadniony a uwaga ta dotyczy rzecz jasna wysokości kar. Sąd miał na względzie każdorazowo wysoki stopień winy oskarżonego i tożsamy stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Za taką oceną przemawiały przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonych dóbr a zatem naruszenie prawa własności, prawa do życia w zdrowiu, bez obaw o własną przyszłość jak i prawa do prywatności. Decydujące znaczenie miały tutaj również takie czynniki jak – każdorazowo umyślność działania sprawcy, kierunkowa

postać zamiaru w poczynaniach oskarżonego, niska pobudka jaką jest chęć uzyskania korzyści majątkowej kosztem małoletniego, przestraszonego pokrzywdzonego, nadto należało zważyć na fakt działania oskarżonego w sposób bezczelny, zuchwały, tj. w biały dzień, niemal dokładnie w centrum miasta. Sąd oczywiście musiał też mieć na uwadze działanie oskarżonego wobec pokrzywdzonego w ramach powrotu do przestępstwa i to w sposób szczególnie kwalifikowany, jak i to, że pokrzywdzony nadal obawia się oskarżonego, psychicznie przedmiotowa sytuacja pozostawiła zatem w jego poczuciu pewien ślad.

Z drugiej strony należy zauważyć, że okoliczności czynu z punktu pierwszego wyroku przypisanego oskarżonemu wskazywały, iż nie działał on w sposób przemyślany, zaplanowany, lecz spontanicznie, po prostu w tych konkretnych okolicznościach, tj. sytuacji z małoletnim pokrzywdzonym posiadającym w sposób widoczny przy sobie niemałą kwotę pieniędzy, postanowił to wykorzystać i zdobyć łatwy łup, niewielkim trudem. Co ważne, oskarżony który w przeszłości już nieraz używał przemocy celem uzyskania korzyści majątkowej, tym razem zachował się dość łagodnie, „tylko” jeden bowiem raz uderzył pokrzywdzonego, który doznał obrażeń w postaci „zaledwie” jednego sińca, sam zaś podał, że to nie było mocne uderzenie. Ta ograniczona przemoc i jej skutki w zdrowiu pokrzywdzonego także nie może zostać przez Sąd pozostawiona na uboczu. Nie można dalej tracić z pola uwagi tego, że oskarżony nie negował w żadnym zakresie swojego zachowania a jedynie próbował je umniejszyć wskazując, że działał pod wpływem środków psychoaktywnych w postaci dopalaczy. Co więcej w toku rozprawy wykazał pełną skruchę, przeprosił za swoje zachowanie całą rodzinę J. T., które matka pokrzywdzonego – w odróżnieniu od jego ojca – przyjęła. Także zachowanie oskarżonego po popełnieniu przedmiotowych czynów, już w miejscu izolacji penitencjarnej nie może być uznane za niewłaściwe, wręcz przeciwnie nie można poczynić mu w tym zakresie żadnych zarzutów. Mimo już kolejnego pobytu w zakładzie nie wszedł bowiem w krąg podkultury przestępczej, obca jest mu tzw. „grypsera”, w gronie współosadzonych funkcjonował zgodnie, bez zastrzeżeń a wobec przełożonych zachowywał stosowny dystans i przestrzegał regulaminu, nie był karany, uzyskał jedną ulgę, wykazuje też krytycyzm wobec popełnionych czynów. Sama zaś korzyść majątkowa jaką finalnie uzyskał oskarżony w przedmiotowej sytuacji z udziałem J. T., tj. 400 złotych, jest dość niska bacząc na realia rynkowe, choć dla małoletniego, niepracującego pokrzywdzonego subiektywnie jest ona znaczna. Z kolei za nieznaczną należy określić ilość posiadanych środków odurzających przez Ł. K., skoro 0,248 grama amfetaminy jest ilością starcząjącą na dwu lub trzy-krotne spożycie i odurzenie się.

W takich zaś okolicznościach Sąd mając na uwadze funkcje represyjne kary, ale też i prewencyjne za przypisany oskarżonemu w punkcie pierwszym wyroku czyn wymierzył mu w konsekwencji karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia art. 281 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., jak też dyspozycję art. 33 § 1, § 2 i § 3 k.k.

Orzeczone grzywna ma na celu unaocznienie oskarżonemu nieopłacalności popełniania przestępstw przeciwko mieniu. Ilość stawek jest uzasadniona przede wszystkim wagą czynu, sposobem zachowania oskarżonego, wszystkimi tymi przesłankami które przyświecały Sądowi przy wymierzaniu kary pozbawienia wolności. Z kolei wysokość jednej stawki dziennej grzywny ustalono na poziomie 20 złotych, mając na względzie bardzo niskie możliwości zarobkowe oskarżonego skoro dopiero opuścił on areszt śledczy. Jednocześnie brak jakiegokolwiek zajęcia na co dzień, pełnia zdrowia oraz wciąż młody wiek pozwala bez wątpliwości uznać, że oskarżony może choćby w ramach prac dorywczych uzyskać dochód, który pozwoli mu na zapłacenie kary grzywny orzeczonej przez Sąd.

Przesłanki optujące za orzeczeniem wskazanej wyżej kary pozbawienia wolności za czyn „kradzieży rozbójniczej”, były tożsame przy orzekaniu odnośnie czynu dotyczącego ponownego bezprawnego posiadania narkotyków przez oskarżonego. Tu także Sąd orzekł karę pozbawienia wolności, w tym przypadku w wymiarze 3 miesięcy. Kary powyższe

są odzwierciedleniem szeregu okoliczności obciążających i analogicznej ilości przesłanek odciążających. Nie jest bowiem tak jak widziały to strony procesu, że istnieją tylko jedne z nich a Sąd miałby nie dostrzegać drugiego rodzaju. To właśnie bowiem Sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności orzekając stosowe kary. Z tych względów, uwzględniając powtarzalność zachowań oskarżonego, wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów oraz wysoki stopień winy oskarżonego, w ocenie sądu tylko kary pozbawienia wolności wskazane jak wyżej za przypisane mu czyny, w końcu wdrożą oskarżonemu obowiązek do poszanowania obowiązującego prawa i zapobiegną powrotowi do przestępstwa, uznając że orzeczone kary w ocenie Sądu są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości analizowanych zachowań. W szczególności Sąd musi zwrócić uwagę, że orzekanie jak tego by oczekiwał oskarżyciel publiczny, bardzo surowej kary aż sześciu lat pozbawienia wolności za czyn „kradzieży rozbójniczej” w tych konkretnych okolicznościach jest niczym nieuzasadnione i stanowiłoby jedynie bezpodstawną represję organów państwa, na którą nie może być tu miejsca.

Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 85a k.k., orzeczone wobec oskarżonego w punkcie I i II wyroku kary pozbawienia wolności Sąd połączył i na podstawie art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu Ł. K. karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt III wyroku).

Karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd orzekł na zasadzie absorpcji, skoro zastosowanie żadnej innej zasady nie było tu uprawnione, żadna ze stron nie przedstawiła też w tym zakresie choćby jednego argumentu, wręcz przeciwnie, prokurator wnosząc o orzeczenie kary łącznej wskazał na taką samą wysokość jak kara za czyn z punktu pierwszego aktu oskarżenia. Sąd w pełni przychylił się do tej oceny, albowiem oba przestępcze zachowania miały miejsce w tym samym czasie, co więcej w ocenie Sądu do przestępstwa na szkodę J. T. w ogóle by nie doszło gdyby nie fakt, że oskarżony posiadał dostęp do narkotyków, zatem oba przestępcze zachowania wynikają bezpośrednio z siebie. W takich okolicznościach właśnie zasada absorpcji, choć stosowana absolutnie wyjątkowo, to w takiej sytuacji jak ta, winna mieć zastosowanie, mimo że czyny różnią się od siebie i godzą w różne dobra prawne.

Ponadto Sąd na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. na poczet orzeczonej w wyroku kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu Ł. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 maja 2017 roku od godz. 11.15 do dnia 24 listopada 2017 roku do godz. 14.30. Powyższe wynika wprost z protokołu zatrzymania oskarżonego i dacie uchylenia aresztu, co z kolei nakazywało orzeczenie jak wyżej (punkt IV wyroku).

Nadto Sąd orzekł w trybie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody – bezzwłocznie – przez Ł. K. na rzecz J. T. poprzez uiszczenie na jego rzecz kwoty 400 złotych, albowiem taka kwota pozostała jeszcze do uregulowania na jego rzecz, po tym jak pierwotnie oskarżony po zaborze 700 złotych, zwrócił małoletniemu 300 złotych (punkt V wyroku).

Z uwagi na zatrzymane przy oskarżonym Ł. K. środki odurzające, Sąd celem ich wyeliminowania z obrotu, na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2017.783 j.t. ze zm.) orzekł wobec oskarżonego Ł. K. przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotów wyszczególnionych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/386/17/N znajdującym się na karcie 133 (punkt VI wyroku).

Na koszty sądowe w sprawie (punkt VII wyroku) złożyły się:

- 40 zł. (2 x 20 zł.) tytułem ryczałtu za doręczenie wezwań i pism w sprawie – na podstawie

§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2003 r.

Nr 108, poz. 1026),

- 30 zł. tytułem opłaty za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego na podstawie § 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. Z dnia 29 sierpnia 2003 r. Nr 151, poz. 1468),

- 20 zł. /k. 164/, 20 zł. /k. 238/, 20 zł. /k. 275/ tytułem sprowadzenia i przewodu oskarżonego – na zasadzie art. 618 § 1 pkt 3 k.p.k.,

- 30 zł. /k. 256/ tytułem należności dla świadków, na podstawie 618 § 1 pkt 7 k.p.k.,

- 195,74 zł. /k. 128/ tytułem kosztów opinii chemicznej, 418,50 zł. /k. 274/ zł. tytułem kosztu za sporządzenie opinii przez biegłego psychologa dot. M. G., 378 zł. /k. 157, 161/ opinii sądowo-psychiatrycznej dot. Ł. K. oraz 58 zł. /k. 43/ tytułem kosztów opinii sądowo-lekarskich oględzin ciała J. T. – na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k.,

- 400 zł. tytułem opłaty od kary pozbawienia wolności na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.),

- 400 zł. tytułem opłaty od kary grzywny na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.),

w sumie: 2.030,24 zł.

Opierając się na treści art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego obowiązek poniesienia całości powstałych w sprawie kosztów sądowych. W pierwszej bowiem kolejności należy zauważyć, że oskarżony aktualnie przebywa na wolności, dopiero

co opuścił areszt śledczy czyli na co dzień nie zajmuje się aktualnie niczym, posiada bardzo dużo wolnego czasu. Jest zdrowym mężczyzną, brak jest jakichkolwiek przeciwwskazań by podjął choćby prace dorywcze celem poniesienia powstałych w sprawie kosztów, tym bardziej, że powstały wyłącznie wskutek jego własnego zachowania.

Tylko dla przypomnienia Sąd zwraca tu jeszcze uwagę, że przecież oskarżony o ile nie będzie posiadał wskazanych kwot pieniężnych w całości by spłacić jednorazowo grzywnę czy koszty sądowe, to może próbować wnosić do Sądu o rozłożenie spłaty tych należności na raty.

Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej ustalenia i rozważania, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Kamil Czyzewski

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć Prok. Rej. K.-Wschód w K..

SSR Kamil Czyzewski